

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 lutego 2025 r.,
w sprawie **S. Z.**
oskarżonego z art. 296 § 1 lit. b k.k. i art. 287 § 1 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez prokuratora
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 5 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 73/23
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Płocku
z 29 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 81/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z 29 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 81/22 uniewinnił S. Z. od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 269 b § 1 k.k. i art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 12 § 1 k.k. Oskarżony został uznany winnym przestępstwa: z art. 299 § 1 i § 6 k.k.

w zw. z art. 12 § 1 k.k. i skazany za to na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 stawek dziennych grzywny o wysokości jednej stawki równej 300 zł oraz z art. 284 § 3 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k., i za to skazany na karę 20 stawek dziennych grzywny o wysokości jednej stawki równej 300 zł. Sąd połączył wymierzone kary grzywny i orzekł karę łączną 210 stawek grzywny o wysokości jednej stawki równej 300 zł. Sąd, na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. umorzył postępowanie karne co do czynów zarzuconych oskarżonemu w pkt. IV i V akt oskarżenia.

Na skutek apelacji wniesionych przez obrońców i prokuratora, Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrokiem z 5 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 73/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia przestępstwa z art. 299 § 1 i § 6 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz 284 § 3 k.k. w zw. z art. 284 § 2 k.k. oraz uchylił rozstrzygnięcia o przepadku korzyści majątkowej, przepadku przedmiotów stanowiących dowód rzeczowy, oraz orzeczenie o karze łącznej.

Kasację od ww. wyroku wniósł prokurator, w której rozstrzygnięciu zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa to jest art. 7 i 410 k.p.k., które miało istotny i kluczowy wpływ na treść wyroku, poprzez dokonanie własnej - autonomicznej w stosunku do wyroku Sądu Okręgowego w Płocku, oceny zeznań pokrzywdzonego Ł. W. jako w całości niewiarygodnych, a to w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego jaki zebrano w sprawie, a nadto z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, podstawowych wskazań wiedzy, a także doświadczenia życiowego, co skutkowało wadliwym ustaleniem faktów i uniewinnieniem oskarżonego,

2. rażące naruszenie prawa to jest art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., a to poprzez brak wyczerpującego, rzetelnego, odnoszącego się do konkretnych okoliczności, dokonania oceny zarzutów ujętych w apelacji obrony - w zakresie, z jednej strony wyjaśnień oskarżonego, z drugiej zaś strony zeznań pokrzywdzonego, a to poprzez kaskadowe odwoływanie się do treści apelacji obrońcy - bez precyzyjnego przedstawienia swojego stanowiska i wskazania

konkretnych, odnoszących się do pozostałego materiału dowodowego okoliczności, co skutkowało posłużeniem się ogólnikową formułą „procesu poszlakowego” i „dowodu z pomówienia”, błędnym ustaleniem faktów i uniewinnieniem oskarżonego,

3. rażące naruszenie prawa to jest art. 287 § 1 k.k. i art. 268 a § 1 k.k. poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji, kiedy przyjęty (ustalony) przez sąd apelacyjny stan faktyczny nakazywał zakwalifikowanie czynu opisanego w punkcie pierwszym aktu oskarżenia ze wskazanych przepisów.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi.

W odpowiedzi na kasację, obrońca wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Kasacja prokuratora okazała się oczywiście bezzasadną, dlatego została oddalona na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Dotyczy to uchybień sądu odwoławczego, to bowiem od orzeczenia sądu odwoławczego przysługuje wskazany nadzwyczajny środek zaskarżenia. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony dokonywać w ramach postępowania kasacyjnego ponownej oceny dowodów i na tej podstawie kontrolować prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja. Zadaniem Sądu Najwyższego jest jedynie sprawdzenie, czy dokonując ustaleń faktycznych orzekające w obu instancjach sądy nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Innymi słowy, kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania (*tak: wyrok SN z 6.09.1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, nr 1-2, poz. 11.*)

Przechodząc do treści zarzutów, wskazać należy, że sąd odwoławczy nie naruszył art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. (zarzut z pkt. 1 kasacji). Sąd odwoławczy poczynił w zakresie odmiennych ustaleń obszerne rozważania, które cechuje nie tylko pełne oparcie w realiach niniejszej sprawy i w ujawnionym w sprawie materiale dowodowym, ale też w zasadach prawidłowego rozumowania i wskazaniach doświadczenia życiowego. Analiza akt sprawy oraz treści uzasadniania wyroku sądu odwoławczego, prowadzi do wniosku, że ustalania wskutek, których doszło do zmiany wyroku są następstwem prawidłowego rozważania zarzutów i wniosków apelacyjnych, w sposób zgodny z dyspozycją art. 410 k.p.k. ze wskazaniem dowodów, które sąd przyjął za podstawę swych ustaleń, oraz wskazaniemi wiedzy i logicznego rozumowania.

W istocie, w przedmiotowej sprawie sąd *ad quem* odmiennie ocenił zeznania Ł. W., uznając je w całości za niewiarygodne. Powyższa jednak ocena pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. W pisemnych motywach rozstrzygnięcia sąd odwoławczy wskazał, czym kierował się dokonując takiej oceny, a dokonane w tym przedmiocie rozważania uznać należy za logiczne i wyczerpujące. Sąd odwoławczy oceniając zeznania pokrzywdzonego przeprowadził szeroką analizę tych zeznań, wskazując z jakich konkretnie powodów nie sposób uznać ich za wiarygodne. W wywiedzionej kasacji prokurator natomiast polemizuje z dokonaną oceną tego dowodu, forsując subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego, zmierzając do tego, aby Sąd Najwyższy dokonał ponownej – zgodnej z prezentowaną w kasacji - ocenę dowodów. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. skarżący powinien wskazać istotne dla sprawy dowody, które by zostały w analizie dowodowej pominięte, niedopuszczone, nieprzeprowadzone lub przeprowadzone w sposób sprzeczny z prawem i z tego powodu niemożliwe do włączenia do analizy całokształtu materiału dowodowego. Uzasadniając zarzut skarżący wskazuje na zeznania M. Ł. oraz akta sprawy II K 158/16, dane teleinformatyczne, zwłaszcza uzyskane z P. Sp. z o.o., opinie biegłego z zakresu badań nośników cyfrowych, jak opinie biegłego z zakresu informatyki śledczej J. K., przy czym ponownie w zakresie przytoczonych dowodów, autor kasacji forsuje własną, czysto subiektywną ocenę materiału dowodowego. Autor kasacji pominął, iż wskutek dokonania odmiennej od sądu I instancji oceny materiału dowodowego sąd odwoławczy

doszedł do przekonania, że akt oskarżenia w przedmiotowej sprawie opierał się na dowodach pośrednich, które nie mogły samodzielnie stanowić o winie oskarżonego w analizowanym zakresie. To ustalenie implikowało konieczność rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.), co w pełnym zakresie zrealizował sąd okręgowy.

Sąd odwoławczy doprecyzował, że w sprawie nie było miarodajnych podstaw, aby ustalić, że oskarżony dokonał „kradzieży” bitcoinów na szkodę pokrzywdzonego, nie znalazło to również potwierdzenia w oparciu o analizę transakcji finansowych związanych z obrotem kryptowalutami w portfelach oskarżonego, transakcji na rachunkach bankowych i wydatków oskarżonego. Odmienne ocena materiału dowodowego tj. zeznań pokrzywdzonego, doprowadziła zatem do zmiany wyroku w zakresie czynu przypisanego w pkt. 6 wyroku i uniewinnienia oskarżonego od przestępstwa z art. 284 k.k.

W odniesieniu z kolei do czynu z art. 299 k.k. sąd odwoławczy wskutek kontroli instancyjnej stwierdził, że brak ustalenia i wskazania w opisie czynu znamion strony podmiotowej ustalenia istnienia po stronie oskarżanego świadomości, iż bitcoiny Ł. W. pochodziły z korzyści uzyskanych z przestępstw), uniemożliwia przypisanie oskarżonemu sprawstwa ww. przestępstwa, co skutkowało zmianą wyroku również w tym zakresie.

Również chybiony okazał się zrzut z pkt. 2. kasacji. Wykazanie bowiem wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. – których naruszenie zarzuca autor kasacji, nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. "nienależytego", "niepełnego", "niewłaściwego", "nierzetelnego", "pobieżnego" rozpoznania apelacji). Analiza treści kasacji w tej części wskazuje, że skarżący domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontroli apelacyjnej tj. weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji forsując subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego, powielając

w znacznej części treść zarzutów apelacyjnych – co jest niedopuszczalne na tym etapie postępowania.

Odnosząc się natomiast do zarzutu z pkt. 3 kasacji, podnieść należy, że sąd I instancji uniewinniając oskarżonego od popełnienia przestępstwa z art. 269 b § 1 k.k. i art. 287 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k. k., w uzasadnieniu wyroku wskazał, iż Ł. W. sam umożliwił S. Z. dostęp do informacji przechowywanych w systemie informatycznym, tj. do loginu, adresu i hasła, które chroniły dostęp do portfela [...], co wykluczało uznanie, iż uzyskał dostęp do tych danych w sposób nieuprawniony. Tym samym sąd ten nie znalazł podstaw faktycznych do przypisania oskarżonemu przestępstwa określonego w art. 269b §1 k.k. Z kolei do wyczerpania dyspozycji z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., nie doszło zdaniem sądu I instancji, z uwagi na to, że bitcoin jako waluta wirtualna nie jest rzeczą ruchomą ani nie jest mieniem w rozumieniu prawa.

Powyższe rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżanego zaskarżył prokurator zarzucając rozstrzygnięciu: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, iż oskarżony S. Z. dopuszczając się transferu kryptowaluty z portfela należącego do pokrzywdzonego Ł. W. o adresie [...] na kontrolowane przez siebie portfele, nie dokonał zamiany oraz wprowadzenia nowego zapisu informatycznego na serwisie B., podczas gdy zebrany w sprawie, niekwestionowany przez sąd I instancji, materiał dowodowy w postaci: zeznań Ł. W., danych uzyskanych z L., danych telekomunikacyjnych, opinii z zakresu kryptowalut, opinii z zakresu informatyki śledczej, wskazuje, że oskarżony przed dokonaniem wskazanego transferu kryptowaluty - po uzyskaniu od pokrzywdzonego danych koniecznych do logowania do tego portfela oraz powiązanego z nim hasła adresu email, dokonał bez wiedzy i zgody Ł. W., zmiany loginów i haseł dostępowych do wskazanego portfela, czym wypełnił wszystkie znamiona przedmiotowe występku z art. 287§ 1 k.k. oraz art. 268 a § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., co w konsekwencji miało wpływ na treść wydanego wyroku, gdyż doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego od popełniania czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia.

Skarżący powtórzył zatem na etapie kasacji treść zarzutu przytoczonego wyżej a ujętego w apelacji. Zarzut z pkt. 3 kasacji bowiem jedynie pozornie odnosi się do naruszenia prawa materialnego, a skarżący dąży do ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia, ignorując zarówno zakres, jak i wynik kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Nadto w realiach tej sprawy zarzut ten nie ma charakteru kasacyjnego. Sąd Apelacyjny w zakresie czynu z pkt. I aktu oskarżenia, którego dotyczy pkt. 3 kasacji ograniczył się do utrzymania w mocy wyroku sądu I instancji, a zatem nie mógł naruszyć prawa materialnego, bowiem go nie stosował, i co ważne z punktu widzenia wniesionego nadzwyczajnego środka odwoławczego - nie rozważał, albowiem zarzutu obraży prawa materialnego poprzez niezastosowanie wskazanych w pkt. 3 kasacji przepisów kodeksu karnego – prokurator nie sformułował w apelacji. Zatem prokurator w toku postępowania w niniejszej sprawie z jednej strony wykazał się swoistą niekonsekwencją, a z drugiej strony nie sformułował w kasacji odnośnie do czynu I części wstępnej wyroku sądu I instancji - zarzutu odnoszącego się do ewentualnej nieprawidłowej kontroli odwoławczej dokonanej przez sąd II instancji. Poprzez bowiem prawidłowo postawiony w tym zakresie zarzut skarżący w realiach niniejszej sprawy powinien dążyć do wykazania, że dokonana w tym zakresie kontrola okazała się niepełna lub przedstawione argumenty dotknięte są wadami błędnego rozumowania albo nieprawidłowej wykładni prawa przez pryzmat naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., czego autor kasacji nie uczynił. Rozszerzająca interpretacja tej części kasacji jest natomiast niedopuszczalna z uwagi na treść art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. oraz kierunek zaskarżenia – na niekorzyść oskarżonego.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, wydatkami postępowania kasacyjnego obciążając Skarb Państwa na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[r.g.]

